

# Trubadurzy, Nie ocieraj łez

Z kropelkami gwiazd  
Nocy czarny kot  
Opadł na twój dach  
Mruczy twoim snom  
A wtóruje mu za kominem świerszcz  
Nie wstydz się, nie wstydz się  
Nie wstydz się dobrych łez, swych łez

Gdy przez marzeń drzwi  
Sen nie może przejść  
Gdy na stole list  
Wrócił życia sens  
Gdy jest blisko to, czego bardzo chcesz  
Nie wstydz się, nie wstydz się  
Nie wstydz się dobrych łez, swych łez

Nie ocieraj łez  
W innym mieście ktoś  
W mocne ręce swe  
Bierze już twój los  
Szumi o tym liść, śpiewa o tym ptak  
Nie wstydz się, nie wstydz się  
Nie wstydz się - ładnie ci w tych łezach

Nie ocieraj łez  
Nikt nie widzi ich  
To są łzy przez śmiech  
To jest śmiech przez łzy  
Tak bym chciała też, kiedy dom już śpi  
Płakać wciąż, płakać wciąż  
Płakać wciąż, płakać tak jak ty

Tych łez nie wstydz się  
Nie, nie ocieraj łez!